

Droga polskich kobiet do Parlamentu Europejskiego

Udział polskich kobiet w strukturach politycznych z roku na rok wzrasta, jednak jest on nadal niski. Najczęściej jako barierę działalności publicznej kobiet oprócz powodów historycznych wymienia się determinanty instytucjonalne, społeczne i kulturowe. Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej zagadnienie zwiększenia partycypacji kobiet w polityce przybrało na znaczeniu, bowiem wiązało się z koniecznością zaakceptowania unijnych regulacji prawnych, dotyczących równouprawnienia kobiet i mężczyzn, przez wszystkie kraje członkowskie. Wyraźnie wzrosła aktywizacja i mobilizacja Polek w narodową i ponadnarodową sferę publiczną. Polskie kobiety zasiadły w Parlamencie Europejskim. Uwzględniając szereg przeciwności, z jakimi musiały borykać się Polki na przestrzeni lat, aby móc swobodnie uczestniczyć w życiu publicznym, zasadne wydaje się poszukanie odpowiedzi na następujące pytania: Jaką drogę musiały pokonać polskie kobiety, aby zasiąść w Parlamencie Europejskim? Z jakimi przeszkodami i trudnościami musiały się zmierzyć? Jakie stereotypy musiały przełamywać?

Determinanty aktywności politycznej kobiet

Kobiety, aby móc czynnie uczestniczyć w polityce, musiały i muszą pokonywać szereg determinantów kulturowych, społecznych i gospodarczych i politycznych. Uwzględniając tradycyjne podejście kobieta powinna realizować się tylko w sferze prywatnej. Na przeszkodzie w dostępie do struktur władzy stoi szereg stereotypów, które narzucają naznaczony płcią podział ról, w którym nie ma miejsca na zaangażowanie polityczne kobiet. W Polsce bardzo silny jest stereotyp matki Polki, strażniczki domowego ogniska. Wytworzony w okresie zaborów, gdy kobiety zastępowały zesłanych mężów, pełniąc zarówno funkcje ekonomiczne, jak i patriotyczne podtrzymując świadomość narodową¹. Kobiety uczestniczyły w umacnianiu, ale i w kreowaniu zbiorowej pamięci historycznej poprzez walkę o język polski w szkole, po wspieranie strajków szkolnych itp. Kobieta stała się strażniczką patriotyzmu, czystości obyczajów, języka polskiego. Wyrzekła się własnych aspiracji, mając przede wszystkim na względzie dobro ojczyzny i wpieranie mężczyzny w walce o wolność. Model taki z jednej strony wymuszał na kobiecie większą samodzielność, a z drugiej odsuwał na plan dalszy indywidualne odczucia i potrzeby².

Istotnym elementem opiniotwórczym są media, które kreują stereotypowy wizerunek kobiety jako gospodyni domowej³. Równie ważny wpływ na udział kobiet w życiu publicznym

¹ Zob. szerzej B. Pająk, *Płeć a kariera polityczna*, „Przegląd Politologiczny” 2006, nr 4.

² A. Siwik, *Kobieta w historii Polski*, w: *Kalejdoskop genderowy*, pod red. K. Slany, B. Kowalskiej, M. Ślusarczyk, Kraków 2011, s. 25.

³ Specjaliści od reklamy twierdzą, że najprostszym sposobem pozyskania klienta jest odwołanie się do wyznaczających hierarchię i porządek społeczny stereotypów, które znajdują swe odbicie w codziennych zachowaniach, po-

ma religia, która widzi kobietę jako strażniczkę domowego ogniska. Znaczącym czynnikiem stającym na przeszkodzie czynnej aktywności politycznej kobiet jest ich status społeczny i ekonomiczny, dostęp do edukacji, brak wystarczających zasobów finansowych, trudności na rynku pracy, bezrobocie, podwójne obciążenie: praca zawodowa i domowa, ogólny poziom rozwoju gospodarczego kraju wpływający na emancypację pań. Wśród determinantów politycznych wpływających na poziom partycypacji kobiet w strukturach publicznych należy wymienić: system polityczny, od którego zależy reprezentacja kobiet w ośrodkach władzy, system wyborczy oraz ideologia partii, która wpływa na liczebność kobiet w danej partii⁴.

Jednocześnie rozpatrując podział ról społecznych kobiet i mężczyzn można wyróżnić trzy sposoby postrzegania przyczyn tego zróżnicowania: biologiczną koncepcję płci kulturowej odwołującą się do różnic biologicznych między płciami, przede wszystkim do oddziaływania genów, hormonów, budowy mózgu czy wreszcie różnic związanych z przekazywaniem życia; socjalizacyjną koncepcję płci kulturowej odwołującą się do przenoszenia między pokoleniami różnic w narzucanych jednostkom rolach społecznych; biologiczno-społeczną koncepcję płci kulturowej, która stanowi próbę łączenia dwóch wcześniejszych kierunków – odwoływania się zarówno do różnic w podłożu biologicznym, jak i wynikających ze społecznego funkcjonowania ludzi. W konsekwencji zdecydowana większość ról społecznych może być wykonywana w takim samym stopniu przez kobiety i mężczyzn, to że tak nie jest przyczyna tkwi w czynnikach kulturowych nie zaś biologicznych⁵.

Pomimo równości zawartej w regulacji prawnej mamy do czynienia z niedoreprezentowaniem kobiet wśród sprawujących władzę. Wprawdzie po każdym kolejnych wyborach kobiety stanowią wyższy odsetek osób we władzach, ale wzrost ten jest bardzo powolny⁶. Rozbieżność między prawem a obyczajem sankcjonującym biologicznie uwarunkowane role płciowe zaznacza się zwłaszcza wtedy, jak zauważa Jolanta Miluska, kiedy kobiety pragną uwolnić się od swojej biologicznej predestynacji i podjąć zadania zarezerwowane tradycyjnie dla mężczyzn. Próba transgresji roli płciowej jest dla kobiet zwykle źródłem negatywnych doświadczeń wynikających z awersyjnej reakcji społecznej, pochodzącej nie tylko od mężczyzn, ale i od kobiet. Reakcja ta wyraża potrzebę przywrócenia porządku społecznego, w którym każda z płci znajduje swoje stałe miejsce i podejmuje działania potwierdzające jej stereotypowe cechy. Wzrost form aktywności kobiet wyzwala coraz bardziej wyrafinowane przejawy uprzedzeń i coraz większą presję na równość⁷.

Historia polskiego ruchu kobiecego

Tradycja ruchu kobiecego w Polsce sięga XIX wieku i była ściśle związana z walką o niepodległość. Kobiety działające w tym czasie w różnych organizacjach podkreślały, że istniały

działa obowiązków domowych i zrytualizowanych formach życia społecznego. To dlatego kobiety w reklamach, w aż dwóch trzecich przypadków, przedstawiane są w trakcie prac domowych... w: <http://temida.free.ngo.pl/rapmedia.htm>.

⁴ M. Musiał-Karg, *Kobiety organach władzy wykonawczej i ustawodawczej*, w: *Kobiety we współczesnej Europie*, pod red. M. Musiał-Karg, Toruń 2009, s. 80.

⁵ Ł. Wawrowski, „Zintegrowany model wyjaśniania” – w poszukiwaniu przyczyn niedoreprezentowania kobiet w strukturach politycznych, w: *Płeć w życiu publicznym*, pod red. M. Jelińskiego, M. Więclawskiej, B. Brodzińskiej, Toruń 2009, s. 156.

⁶ Po wyborach 2002 r. kobiety stanowiły 17,8%, w 2006 – 20,7%, w 2010 – 24,3%. Por. M. Fuszara, *Kobiety w polityce*, w: *Gender w społeczeństwie polskim*, pod red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnickiej, Kraków 2011, s. 119.

⁷ J. Miluska, *Paradoksy pozycji społecznej kobiet*, w: *Kalejdoskop genderowy...*, s. 164.

wówczas dwa cele walki kobiet: obrona praw kobiet i odzyskanie niepodległości. Pierwsze organizacje kobiece, których celem była walka o niepodległość zostały utworzone już po powstaniu kościuszkowskim. W 1830 roku powstało w Warszawie Towarzystwo Dobroczynności Patriotycznej Kobiet. W latach 1845–1948 istniało tajne stowarzyszenie Entuzjastek, a w 1861–1864 zakonspirowane Stowarzyszenie „Piątek” oraz na wpół jawne komitety Niewiast w Krakowie i Poznaniu. Od 1883 roku działały nielegalne Kobiecte Koła Oświaty Ludowej na terenie Królestwa Polskiego. W 1886 roku powstała w Warszawie trójzaborowa organizacja Koła Korony i Litwy. W latach 1882–1906 działał w Warszawie Kobiecty Uniwersytet latający oraz tzw. „Bosy Uniwersytet”. Jednocześnie należy podkreślić, że możliwości organizowania się kobiet w różnych zaborach były odmienne. Najwcześniej kobiety zaczęły domagać się przyznania im prawa wyborczego w zaborze austriackim. W zaborze pruskim ze względu na przesładowania ruch na rzecz równouprawnienia obu płci był zdecydowanie słabszy. Na przełomie XIX i XX wieku ośrodkiem walki o równouprawnienie stała się Galicja, gdzie starania szły w kierunku uzyskania dostępu na uniwersytety (prawo to otrzymały kobiety w 1894 r.) i praw wyborczych do sejmu galicyjskiego (uzyskane w 1896 r.). Na uniwersytety przyjmowano początkowo studentki w charakterze hospitantek, dopiero po wojnie otworzono im wstęp na wszystkie wydziały. W tym okresie do najbardziej znanych działaczek kobiecych należy zaliczyć: Paulinę Kuczalską-Reinschmidt, Marię Turzymę, Kazimierę Bujwidową, Marię Dulębiankę, Zofię Daszyńską-Golińską i inne⁸.

W październiku w 1917 r. odbył się w Warszawie kongres kobiet, na którym postawiono żądanie pełnego równouprawnienia kobiet i mężczyzn, jakie wypełnić miało tworzące się państwo polskie. W Dekrecie Naczelnika Państwa o ordynacji wyborczej z 28 listopada 1918 roku znalazł się jednoznaczny zapis: *Wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel państwa bez różnicy płci, który do dnia ogłoszenia wyborów ukończył 21 lat*⁹. Tak więc Polki jako jedne z pierwszych w Europie uzyskały prawa wyborcze.

Prawie wszystkie organizacje kobiece działające w okresie międzywojennym odwoływały się do wojennej działalności swoich członkiń, która charakteryzowała się pracą na rzecz odradzającego się państwa. Aktywność stowarzyszeniową kobiet w tym okresie cechowała dynamika działania. Dowodzi jej między innymi spora liczba organizacji kobiecych. Wiele z nich jednak nie prowadziło aktywnej działalności, część miała charakter efemeryczny. Działające w latach 1918–1939 organizacje kobiece koncentrowały się przede wszystkim na zadaniach społecznych, natomiast organizacje o charakterze politycznym stanowiły awangardę kobiecej działalności. Do najbardziej znanych należy zaliczyć: Kobiecty Oddział PPS, Związek Polityczny Kobiet Postępowych i inne. Mała aktywność kobiet w sferze politycznej związana była zapewne z nowym obszarem działalności jakim była polityka bowiem kobiety w okresie zaborów miały bardzo ograniczone możliwości podejmowania przedsięwzięć politycznych, niepewnie czuły się w świecie męskiej polityki, a i brak poparcia własnego tj. kobiecego elektoratu nie ułatwiał sytuacji¹⁰. W dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce działało ponad osiemdziesiąt organizacji kobiecych zajmujących się różnymi kwestiami od działalności oświatowo-społecznej Kół Gospodyń Wiejskich po kwestie polityczno-prawne,

⁸ R. Siemińska, *Polacy i Polki w życiu publicznym – podobni czy różni od mieszkańców Unii Europejskiej, w: Aktorzy życia publicznego. Płeć jako czynnik różnicujący*, pod red. R. Siemińskiej, Warszawa 2003, s. 218–219.

⁹ <http://www.psp5.pionki.pl/tsecret/kobiety/kobiety.html>.

¹⁰ K. Sierakowska, *Samoorganizowanie się kobiet w II Rzeczypospolitej: dążenia, szanse, realizacje*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki...*, pod red. A. Janiak-Jasińskiej, K. Sierakowskiej, A. Szwarcza, Warszawa 2009, s. 34–36.

które znalazły się w programie Komitetu Wyborczego Kobiet Postępowych. Okres międzywojenny był zarazem czasem zmagania z wieloma stereotypami obecnymi w społecznym dyskursie o udziale kobiet w życiu publicznym oraz instytucjami je utrwalającymi, jak Kościół, męskie środowiska zawodowe i towarzyskie, instytucje edukacyjne, a także sama rodzina. Kobiety II RP były więc aktywne i same bez męskiej inspiracji potrafiły się zorganizować. Jednak nie zdołały wyjść poza wyznaczony im przez opinię publiczną i stereotypy kulturowe obszar działalności. Nie wykorzystywały szans, jakie dało im równouprawnienie polityczne. Nie umiały stworzyć własnych form i struktur organizacyjnych, powielając modele stowarzyszeń męskich lub koedukacyjnych¹¹. W Polsce międzywojennej wydawano szereg czasopism kobiecych, funkcjonowały kluby kobiece, kobiety miały nawet swoje Koło Parlamentarne. Sytuacja radykalnie zmieniła się po II wojnie światowej. Cały szereg organizacji kobiecych zastąpiono jedną odgórną – Ligą Kobiet. Do lat sześćdziesiątych w jej skład wchodziły także Koła Gospodyń¹². W 1966 roku na mocy partyjnej instrukcji *O pracy partyjnej wśród kobiet*, nastąpił podział kompetencji. Liga Kobiet miała działać wśród kobiet miejskich w miejscach zamieszkania, związki zawodowe wśród kobiet pracujących, organizacje spółdzielcze wśród członkiń spółdzielni, a Koła Gospodyń Wiejskich wśród kobiet na wsi. Jednak wszystkie te organizacje nie koncentrowały się na działalności politycznej, tylko na społeczno-oświatowej. W roku 1966 powołano jeszcze jedną organizację Narodową Radę Kobiet Polskich, która miała stać się ścisłą reprezentacją kobiet przed władzami politycznymi i międzynarodowym ruchem kobiecym. Zostały powołane również rady regionalne. Jednak organizacje te były odgórnie sterowane przez władze PRL. Ich zadaniem było przede wszystkim ułatwienie procesów adaptacyjnych kobiet do oczekiwań i wymagań zarysowanych w planach rozwoju społeczno-gospodarczego rządu. Rolą tych organizacji nie było reprezentowanie interesów jakichkolwiek grup kobiet¹³. Istotne zmiany w kształtowaniu się ruchu kobiecego w Polsce zaszyły w latach osiemdziesiątych, bowiem wokół „Solidarności” zaczęły tworzyć się pierwsze autentyczne inicjatywy kobiece, które ze względu na wprowadzony stan wojenny dopiero po roku 1989 mogły przerodzić się w konkretne działania. Obecnie w Polsce jest ponad 300 działających organizacji kobiecych o różnym charakterze i zakresie działań takich jak: Fundacja Centrum Praw Kobiet działająca na rzecz równego statusu kobiet i mężczyzn w życiu publicznym i w rodzinie, Fundacja Centrum Pomocy Kobiet, która pomaga w rozwiązywaniu wielu problemów, prowadzi warsztaty dla bezrobotnych, program rozwoju osobistego i zawodowego kobiet, Fundacja Kobięca eFKa wspiera solidarność i rozwój kultury kobiecej, realizuje różne projekty na rzecz kobiet. Fundacja La Strada – walczy z handlem kobietami, udziela pomocy ofiarom przemocy. Fundacja Ośka Ośrodek Informacji Środowisk Kobiecych jej celem jest rozpowszechnianie informacji na temat sytuacji kobiet w Polsce i na świecie oraz wiele innych¹⁴.

¹¹ G. Szelągowska, *Geneza społeczeństwa obywatelskiego a organizacje kobiece w Polsce niepodległej i czasach PRL – zarys problematyki*, w: *Działaczki społeczne, feministki...*, s. 19.

¹² J. Mizielnińska, *(Re)negocjowane tożsamości. Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na relacje w ramach ruchu kobiecego w Polsce*, w: *Współpraca czy konflikt? Państwo, Unia i kobiety*, pod red. M. Fuszary, M. Grabowskiej, J. Mizielnińskiej, J. Regulskiej, Warszawa 2008, s. 89–90. Zob. szerzej, M. Fuszara, *Kobiety w polityce*, Warszawa 2005.

¹³ M. Fuszara, *Kobiety w polityce*, Warszawa 2005, s. 218–219; R. Siemieńska, *Polacy i Polki w życiu publicznym, w: Aktorzy życia publicznego. Płeć jako czynnik różnicujący*, pod red. R. Siemieńskiej, Warszawa 2003, s. 221.

¹⁴ J. Mizielnińska, *(Re)negocjowane tożsamości. Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na relacje w ramach ruchu kobiecego w Polsce...*, s. 89–90.

Polska w Unii – nowe szanse dla polskich kobiet

Bardzo istotnym wydarzeniem dla polskiego ruchu kobiecego było przystąpienie Polski w 2004 roku do Unii Europejskiej. Od tego momentu w Polsce dokonuje się prawdziwa rewolucja w kwestii polityki równościowej. Zrównanie szans kobiet i mężczyzn w życiu społecznym i politycznym jest nie tylko celem, ale i warunkiem dalszego rozwoju procesu integracji europejskiej, w którym uczestniczy państwo polskie. Polityka równości płci realizowana w Unii Europejskiej należy do jednej z najnowocześniejszych i najbardziej zaawansowanych na świecie. Obowiązujący w Unii stan prawny i podejmowane przez nią działania mają jeden cel nadrzędny: faktyczną równość kobiet i mężczyzn. Unię interesuje już nie tylko równość w sensie prawnym, ale przede wszystkim równość obu płci w miejscu pracy, w dostępie do edukacji, dóbr i usług, w dostępie do podejmowania decyzji¹⁵. Unia Europejska wprowadziła różne środki, których celem jest stworzenie trwałych struktur zapewniających równe szanse dla kobiet i mężczyzn. Są trzy typy środków, różniące się pod względem stopnia obligatoryjności dla państw członkowskich: dyrektywy, zalecenia i programy działania. Dyrektywa nakłada na państwa członkowskie obowiązek wprowadzania do krajowego ustawodawstwa odpowiednich zmian w określonym czasie, zgodnie z jej treścią i wymową. Zalecenia i programy działania mają na celu zainicjowanie i prowadzenie odpowiedniej polityki w poszczególnych państwach członkowskich. Oprócz zaleceń i programów Unia Europejska stworzyła sieć jedenastu instytucji, z których każda jest odpowiedzialna za określony obszar problemowy. Stworzenie unijnych sieci na rzecz równości płci to jeden z wielu praktycznych środków mających na celu promowanie równości kobiet i mężczyzn¹⁶. Poprzez szereg inicjatyw legislacyjnych, które również zaakceptowała Polska wprowadzono w krajach UE regulacje pozwalające skutecznie dążyć do równouprawnienia w następujących obszarach: dyrektywa Rady nr 76/207/EWG z dnia 9 II 1976 r., dotycząca urzeczywistnienia zasady równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do zatrudnienia, kształcenia zawodowego i awansu zawodowego oraz w zakresie warunków pracy; dyrektywa 92/85/EWG z 19 X 1992 r. w sprawie wprowadzenia środków poprawy zdrowia i bezpieczeństwa pracowników w ciąży i pracownic, które niedawno rodziły lub karmiących piersią; dyrektywa 79/7/WE z dnia 19 XII 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzenia w życie równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie ubezpieczeń; dyrektywa 86/378/EWG z dnia 24 VII 1986 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w systemach ubezpieczenia społecznego pracowników. W 1996 Komisja Europejska zainspirowana deklaracją ONZ z 1995 roku uwzględniła politykę równości płci zwaną *gender mainstreaming* we wszystkich działaniach społecznych, gospodarczych i politycznych Unii Europejskiej. Ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy ustanowiła dyrektywa Rady Europejskiej 2000/78/WE. W ramach polityki równouprawnienia kobiet i mężczyzn powstał dokument, na podstawie którego ustalono katalog priorytetów w działaniu na rzecz równości płci jest nim komunikat Komisji Europejskiej dotyczący planu działań na rzecz równości kobiet i mężczyzn 2006–2010 wydany 6 III 2006 roku. Zawiera on sześć kryteriów: równość ekonomiczna; pogodzenie życia prywatnego i zawodowego; równe uczestnictwo w podejmowaniu decyzji; zwalczanie przemocy w rodzinie i handlu ludźmi; eliminowanie

¹⁵ K. Ornacka, J. Mańka, *Gender Mainstreaming w wybranych obszarach dyskryminacji w Polsce*, w: *Gender w społeczeństwie polskim...*, s. 135.

¹⁶ *Ekonomia i płec. Pozycja zawodowa kobiet w Unii Europejskiej*, pod red. A. J. Dijkstra, J. Plantega, Gdańsk 2003, s. 138.

negatywnych stereotypów związanych z płcią; propagowanie równości w stosunkach zewnętrznych¹⁷.

W ramach polityki równouprawnienia płci UE finansuje program PROGRES (2007–2013), który wspiera skutecznie wdrażanie zasad równości kobiet i mężczyzn oraz równości płci we wszystkich obszarach polityki unijnej. Również Europejski Fundusz Społeczny promuje równość płci. Z kolei udostępnianiem wiedzy specjalistycznej z zakresu równości kobiet i mężczyzn oraz uwrażliwianiem na kwestie związane z tym tematem zajmuje się Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn. W czerwcu 2008 roku przy Komisji Europejskiej rozpoczęła działalność sieć kobiet zajmujących stanowiska decyzyjne w polityce i gospodarce. Sieć stanowi platformę na poziomie UE umożliwiającą wymianę dobrych praktyk i sprawdzonych strategii na rzecz poprawy równości w dostępie do stanowisk kierowniczych. Działa również od 1981 roku Komitet Doradczy ds. Równości Szans Kobiet i Mężczyzn, który wspiera Komisję Europejską w przygotowaniu i realizacji działań Wspólnoty mających na celu promowanie równych szans dla kobiet i mężczyzn. Wspomaga on stałą wymianę informacji na temat doświadczeń, działań politycznych i praktyk pomiędzy państwami członkowskimi¹⁸.

Wspólnotowa struktura instytucjonalna w zakresie równości praw kobiet i mężczyzn jest niezwykle rozbudowana – szczególnie prawo. Wśród instrumentów prawnych wyróżnić można artykuły traktatów europejskich, liczne dyrektywy i dokumenty uzupełniające oraz prawa narodowe. Na straży prawodawstwa wspólnotowego stoją liczne instytucje, które monitorują wcielanie rozwiązań prawnych w życie. Są to instytucje tak wspólnotowe, jak i narodowe, a także pozarządowe, które występują z własnymi inicjatywami. Instytucje wspólnotowe przede wszystkim monitorują wypełnianie prawa europejskiego przez kraje członkowskie oraz struktury europejskie. Natomiast inicjatywy pozarządowe próbują wpływać na zmianę stereotypów i kultury społeczeństw europejskich w stosunku do kobiet. Ich główne obszary działania to: przeciwdziałanie bezrobociu, ochrona praw pracowniczych, reprezentowanie praw kobiet z poszczególnych grup zawodowych, promowanie większego udziału kobiet w życiu ekonomicznym i ułatwienie godzenia obowiązków rodzinnych z zawodowymi¹⁹.

W Parlamencie Europejskim podejmowane są tematy związane ze zwiększeniem aktywności kobiet i poziomu ich reprezentacji w różnych obszarach życia publicznego. Podstawowe kwestie pojawiające się w aktualnej debacie europejskiej wokół spraw kobiet związane są z dysproporcją w zarobkach między kobietami i mężczyznami, przemocą wobec kobiet oraz urlopami rodzicielskimi. Tematem wywołującym ostatnio najwięcej kontrowersji są systemy kwotowe gwarantujące określony udział kobiet we władzach spółek, których akcje zostały dopuszczone do obrotu publicznego na giełdzie (spółek publicznych). Przedstawiony 1 marca 2011 roku dokument *Kobiety w zarządzie – zobowiązanie dla Europy* zakłada, że do 2015 roku udział kobiet w zarządzie, radzie nadzorczej lub innym organie, wybranym przez podpisującą zobowiązanie spółkę publiczną zwiększy się do 30%, a w 2020 roku osiągnie poziom 40%²⁰.

Te wszystkie inicjatywy ze strony Unii Europejskiej, o których wyżej pisałam stworzyły sprzyjające warunki rozwoju nowych form aktywizacji i mobilizacji polskich kobiet po

¹⁷ K. M. Wolska, *UE a równość płci – podsumowanie*, <http://www.kobieta.gov.pl/?2,18452>.

¹⁸ *Równość kobiet i mężczyzn*, <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=418&langId=pl>.

¹⁹ A. Czachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i w Polsce*, Katowice 2006, s. 192–193.

²⁰ *Po polityce czas na biznes. Kolejny krok ku równości płci w życiu publicznym*, http://wyborcza.pl/prezyden-cja2011/1,111800,9398290,Po_polityce_czas_na_biznes_Kolejny_krok_ku_rownosc.html.

wstąpieniu Polski do UE. Jednocześnie towarzyszący integracji UE proces wyłaniania się organizacji kobiecych jako podmiotu ponadnarodowej sfery politycznej jest procesem wielowymiarowym, prowokującym liczne zmiany i stawiającym wyzwania dla ruchu kobiecego. Związana z wejściem do Unii dostępność nowych źródeł finansowania i możliwości współpracy z organizacjami poza krajem spowodowała profesjonalizację organizacji kobiecych i doprowadziła do wzrostu ich pozycji w relacjach z rządem i Unią Europejską²¹.

Odkąd Polska weszła do Unii Europejskiej w ramach działań podejmowanych przez sektor państwowy należy odnotować powstanie inicjatywy Parlamentarnej Grupy Kobiet, przygotowanie projektu o równym statusie kobiet i mężczyzn, powołanie Pełnomocnika ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, działalność Komisji ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Jednak wprowadzanie polityki równościowej w Polsce okazało się zadaniem trudnym i długotrwałym, biorąc pod uwagę dynamikę zmian w rządzie oraz niski poziom zaangażowania decydentów w realizację dyrektyw Unii Europejskiej²².

Polki w Parlamencie Europejskim

Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej wzrosło zaangażowanie Polek w ponadnarodową przestrzeń polityczną. W ciągu ostatnich lat kobiety w Polsce konsekwentnie dążą do umocnienia swojej pozycji w sferze politycznej, widać to również na przykładzie udziału Polek w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Parlament Europejski jest jedynym bezpośrednio wybieranym organem Unii Europejskiej. W 1979 roku w pierwszych bezpośrednich wyborach powszechnych kobiety zdobyły 69 spośród 410 miejsc tj. 17%. W Prezydium PE pierwszej kadencji zasiadły trzy kobiety: Daniele de March z Francji jako jedna z wiceprzewodniczących, Colette Flesch jako kwestor oraz Simone Veil z Francji, która do 20 stycznia 1982 r. była przewodniczącą PE. Z biegiem czasu liczba europosełek się zwiększała. W Parlamencie Europejskim VI kadencji zasiadły 222 kobiety, w tym po raz pierwszy europosełki z Polski, co stanowiło 30,4% deputowanych²³.

W Polsce zasady i tryb przeprowadzenia wyborów do Parlamentu Europejskiego reguluje ustawa z dnia 23 stycznia 2004 roku²⁴. 13 czerwca 2004 roku Polacy po raz pierwszy wybierali przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. Wśród wybranych 54 eurodeputowanych znalazło się 7 kobiet. Przy czym dwie posłanki²⁵ musiały zrezygnować w trakcie kadencji, ponieważ posłowie zasiadający w Parlamencie Europejskim nie mogą być jednocześnie członkami Rady Ministrów ani sekretarzami stanu, jak i posłami i senatorami Rzeczypospolitej Polskiej. Kobiecą reprezentację VI kadencji PE zasiadły reprezentujące Prawo i Sprawiedliwość posłanka Hanna Foltyn-Kubicka²⁶ i senator Hanna Ewa Tomaszewska²⁷ oraz senator

²¹ *Współpraca czy konflikt?*, pod red. M. Fuszary, M. Grabowskiej, J. Mizieleńskiej, J. Regulskiej, Warszawa 2008, s. 8.

²² K. Ormacka, J. Mańka, *Gender Mainstreaming w wybranych obszarach dyskryminacji w Polsce...*, s. 160.

²³ M. Musiał-Karg, *Kobiety w organach władzy...*, s.89.

²⁴ *Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego*, http://www.sejm.gov.pl/prawo/ord_ue/konue.htm.

²⁵ Anna Fotyga wybrana z listy PiS objęła stanowisko sekretarza stanu w MSZ z kolei Barbara Kudrycka z listy PO objęła stanowisko Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zastąpił ją w Parlamencie Europejskim Krzysztof Hołowczyc.

²⁶ Hanna Foltyn-Kubicka objęła mandat eurodeputowanej 6 XII 2005 r. zajmując miejsce Anny Fatygi.

²⁷ Ewa Tomaszewska 30 VIII 2007 r. zastąpiła w Europarlamencie Michała Kamińskiego.

Urszula Józefa Gacek z PO²⁸. Uwzględniając różny czas pełnienia mandatu europosła, Polskę w PE VI kadencji reprezentowało 10 kobiet. Z kolei biorąc pod uwagę podział Parlamentu Europejskiego na frakcje polityczne należy zauważyć, iż europosłanki reprezentujące PIS tj. Anna E. Fotyga, Ewa Tomaszewska i Hanna Foltyn-Kubicka weszły w skład Grupy Unii na rzecz Europy Narodów (UEN), eurodeputowane z PO Barbara Kudrycka i Małgorzata M. Handzlik zasiliły Grupę Europejskiej Partii Ludowej i Chrześcijańskich Demokratów (EPP–ED), z kolei panie reprezentujące SLD–UP Lidia Geringer Oedenberg i SdPI Genowefa Grabowska weszły w skład Grupy Socjalistycznej (PES). Grażyna E. Staniszevska z UW zgłosiła akces do Grupy Przymierze Liberałów i Demokratów (ALDE) a Urszula Krupa z LPR do Grupy Niepodległość i Demokracja (IND–DEM)²⁹.

Wśród frakcji PE, w których znalazły się posłanki z Polski, najwięcej miejsca kobietom poświęcili socjaldemokraci i socjaliści (PES). Ich frakcja podkreślała zasadę równego wynagrodzenia za taką samą pracę i stawiała sobie za cel zmniejszenie różnic między płacami pod względem zatrudnienia, bezrobocia, płac, segregacji na sektory, a także cel zawodowego wspierania kobiet. Jednym z priorytetów była pomoc kobietom w łączeniu życia rodzinnego i zawodowego przez tworzenie ośrodków opieki dziennej nad dziećmi i inne udogodnienia socjalne. Podkreślano potrzebę zapewnienia kobietom dostępu i uczestnictwa w życiu politycznym i społecznym. Wskazywała na konieczność przeciwdziałania handlowi kobietami i wykorzystywaniu seksualnemu kobiet. Również w swoim programie politycznym kwestie równouprawnienia kobiet i mężczyzn brali pod uwagę chrześcijańscy demokraci i konserwatyści (EPP–ED). Wspierali inicjatywy zwalczające dyskryminację kobiet przez zasady rekrutacji lub wynagrodzenia. Bardzo ważną kwestią dla chadeków było wprowadzenie równouprawnienia w życiu rodzinnym przez umożliwienie kobietom korzystania z możliwości pracy okresowej. W programie politycznym frakcji na lata 2004–2009 napisano, że jej podstawową kwestią będzie równość szans dla kobiet, oraz eliminowanie wszelkich przejawów dyskryminacji. Liberałowie (ALDE) podkreślali konieczność walki z dyskryminacją ze względu na płeć, rasę, przekonania, zauważali, że kobiety i mężczyźni jako jednostki nie mają możliwości pełnego korzystania ze swoich praw w wielu sferach życia. Natomiast Grupa Unii na rzecz Europy Narodów (UEN) nie podejmowała problematyki równouprawnienia ze względu na płeć³⁰.

W rankingach aktywności, biorących pod uwagę różne kryteria, wszystkich polskich posłów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych między innymi przez Instytut Spraw Publicznych³¹,

²⁸ Urszula Józefa Gacek została posłem Parlamentu Europejskiego 6 XII 2007 r. w związku z rezygnacją z mandatu europosła przez Bogdana Klicha, który został Ministrem Obrony Narodowej w rządzie Donalda Tuska oraz odmową jego objęcia przez Krzysztofa Grzegorka.

²⁹ *Parlament Europejski*, <http://www.europarl.europa.eu/>.

³⁰ A. Pacześniak, *Kobiety w Parlamencie Europejskim. Przelamywanie stereotypu w polityce*, Wrocław 2006, s. 128–130.

³¹ W rankingu aktywności polskich europarlamentarzystów 2004–2009, opracowanym przez Instytut Spraw Publicznych w kategorii przygotowanych sprawozdań wyróżniona została Lidia Geringer de Oedenberg, Barbara Kudrycka i Genowefa Grabowska. W kategorii przygotowywanych opinii Lidia Geringer de Oedenberg, Małgorzata Handzlik i Grażyna Staniszevska. Jeśli chodzi o wystąpienia plenarne wśród europosłanek, prym wiodła Urszula Krupa i Lidia Geringer de Oedenberg. Raport o aktywności posłów został sporządzony w oparciu o ich uczestnictwo w pracach parlamentu, czyli przygotowane sprawozdania, opinie i oświadczenia pisemne. Autorzy zastrzegają, że ranking ten ocenia tylko część pracy posłów i nie jest ostatecznym podsumowaniem. <http://fakty.interia.pl/polska/news/instytutu-spraw-publicznych-wyroznil europoslow,1293428,3>.

studentów Uniwersytetu Wrocławskiego³² i dziennikarzy³³, polskie europarlamentarzystki wykazywały się dużą aktywnością na forum Parlamentu Europejskiego. Panie działały na wielu obszarach, przygotowując wystąpienia, interpelacje, pracując w komisjach.

Jak zauważa Anna Pacześniak, kobiety przywiązują większą wagę do bycia członkiniami specyficznego rodzaju komisji. W komisjach parlamentarnych najczęściej chcą zajmować się legislacją w dziedzinie zdrowia i edukacji. Deputowane Parlamentu Europejskiego VI kadencji najliczniej brały udział w komisjach zajmujących się problematyką socjalną, kulturalną, edukacyjną, zdrowotną, ochrony środowiska i równouprawnienia płci³⁴. Tę tendencję można było również zauważyć wśród polskich posłanek VI kadencji PE³⁵. Jednak znalazły się i takie, które przełamały tę regułę, bowiem w Komisji Spraw Zagranicznych pracowała H. Foltyn-Kubicka i A. Fatyga; w Podkomisji Bezpieczeństwa działała U. Gacek. W pracach Komisji Spraw Konstytucyjnych uczestniczyły U. Krupa i G. Grabowska, która do roku 2007 pełniła funkcję kwestora i zasiadała w składzie Prezydium PE była również członkiem Podkomisji Praw Człowieka, w której pracach uczestniczyła także H. Foltyn-Kubicka z kolei L. Geringer de Oedenberg była członkiem między innymi Komisji Prawnej, Komisji Budżetowej natomiast M. Handzlik Komisji Handlu Zagranicznego. Należy zauważyć, że eurodeputowane pracowały jednocześnie w kilku komisjach³⁶.

Wybory do Parlamentu Europejskiego VII kadencji w krajach Unii Europejskiej odbyły się w dniach 4–7 czerwca 2009 roku. W Polsce głosowano 7 czerwca 2009 roku. O miejsce w EP ubiegało się ogółem 1293 kandydatów w tym 296 kobiet, co stanowi 22,89%³⁷.

W Parlamencie Europejskim VII kadencji wybranym w 2009 roku zasiada 35,33% kobiet o 4% więcej niż w poprzednich pięciu latach. Pod względem udziału kobiet w polityce przoduje Skandynawia. Finlandia wprowadziła do PE aż 61,54% kobiet. Na drugim biegunie znalazły się Cypr i Malta, państwa te do Parlamentu wybrały samych mężczyzn³⁸. Niektóre kraje stosują specjalne przepisy w celu zapewnienia większej liczby kobiet w strukturach władzy i tak we Francji, ustawa w sprawie parytetu wyborczego doprowadziła do korzystania z tak zwanego „systemu suwakowego”, gdzie co drugim kandydatem na liście w wyborach europejskich jest kobieta. W innych krajach to wewnętrzne zasady partyjne prowadzą do zmian

³² Biorąc pod uwagę ranking aktywności polskich europarlamentarzystów w latach 2004–2009 przeprowadzony przez wrocławskich studentów, to na 54 posłów PE w czołówce uplasowały się panie: pierwsze miejsce zajęła Ewa Tomaszewska, drugie Lidia Geringer de Oedenberg, piąte Urszula Gacek, dziesiąte Hanna Foltyn-Kubicka, czternaste Genowefa Grabowska. Zob. więcej w: [http://www.politologia.wroc.pl/dzialalnosc_naukowa/raporty_z_badań/Pracucie i Obiboki](http://www.politologia.wroc.pl/dzialalnosc_naukowa/raporty_z_badań/Pracucie_i_Obiboki).

³³ Według dziennikarzy „Rzeczpospolitej” i „Wprost” wśród wyróżniających się polskich europarlamentarzystów w pierwszej dziesiątce znalazły się dwie panie Lidia Geringer de Oedenberg i Genowefa Grabowska. <http://finans-publiczne.pl/artykul.php?view=931>.

³⁴ A. Pacześniak, *Kobiety w Parlamencie Europejskim...*, s. 130–131.

³⁵ Pracę w Komisji Praw Kobiet i Równouprawnienia wybrały: L. Geringer de Oedenberg i U. Krupa, w Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych E. Tomaszewska; w Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności U. Krupa, G. Grabowska; w Komisji Kultury i Edukacji M. Handzlik, H. Foltyn-Kubicka, E. Tomaszewska, G. Staniszevska; w Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych H. Foltyn-Kubicka, B. Kudrycka, G. Grabowska; w Komisji Turystyki i Transportu H. Foltyn-Kubicka; w Komisji Petycji G. Staniszevska i L. Geringer de Oedenberg, która wraz z G. Staniszevską i H. Foltyn-Kubicką zasiadała w Komisji Rozwoju Regionalnego. M. Handzlik pracowała w Komisji Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów. L. Geringer de Oedenberg była członkiem Komisji Kultury w Zarządzaniu Parlamentarnym EUROMED.

³⁶ http://www.politologia.wroc.pl/dzialalnosc_naukowa/raporty_z_badań/.

³⁷ Państwowa Komisja Wyborcza, *Dane statystyczne – wybory do Parlamentu Europejskiego 2009*, <http://pe2009.pkw.gov.pl/PUE/PL/KOMITETY/dsp.htm>.

³⁸ <http://www.senat.gov.pl/k7/ue/inne/2009/037.pdf>.

np. w Szwecji partie stosują zasadę suwakową dobrowolnie. W rezultacie wiele krajów osiągnęło równość w reprezentacji kobiet-posłanek (Estonia, Luksemburg, Słowenia). Niestety Polska należy do tych państw, w których udział kobiet w strukturach Parlamentu Europejskiego jest stosunkowo niski³⁹. W Polsce spośród 50 eurodeputowanych jest 11 kobiet, co oznacza odsetek 22%. Jeden z najniższych w Europie obok Luksemburga, Czech i Włoch⁴⁰.

Uwzględniając podział Parlamentu Europejskiego na frakcje polityczne, to 9 pań, które reprezentują PO, weszły w skład Europejskiej Partii Ludowej (EPP), a 2 z SLD–UP do frakcji Postępowy Sojusz Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim (S&D).

Wyznacznikiem działalności posłanek do Parlamentu Europejskiego jest między innymi ich praca w poszczególnych komisjach. Największym powodzeniem polskich europosłanek cieszy się Komisja Zatrudnienia i Spraw Socjalnych, pracę w niej podjęły D. Jazłowiecka, S. Jędrzejewska, J. Skrzydlewska; Komisja Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów, w której pracują R. Thun, M. Handzlik i J. Skrzydlewska oraz Komisja Praw Kobiet i Równouprawnienia, w której znalazły się J. Hibner, J. Skrzydlewska i J. Senyszyn. Na szczególną uwagę zasługuje Komisja Rozwoju Regionalnego, której przewodniczącą została D. Hübner, a członkiem L. Kolarska-Bobińska. W Komisji Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności pracują: J. Hibner i E. Łukaciejewska; w Komisji Spraw Gospodarczych i Monetarnych: D. Hübner i D. Jazłowiecka; w Komisji Przemysłu Badań Naukowych i Energii: J. Hibner i L. Kolarska-Bobińska; w Komisji Kultury i Edukacji: R. Thun i J. Senyszyn; w Komisji Prawnej: L. Geringer de Oedenberg i E. Łukaciejewska; w Komisji Petycji: L. Kolarska-Bobińska i L. Geringer de Oedenberg, która jest kwestorem i z urzędu wchodzi do Prezydium Parlamentu Europejskiego; w Komisji Budżetu: L. Geringer de Oedenberg i S. Jędrzejewska, która podjęła również pracę w Komisji Kontroli Budżetu; w Komisji Handlu Międzynarodowego M. Handzlik; w Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych J. Senyszyn⁴¹.

W czerwcu 2010 roku w pierwszą rocznicę wyborów do Parlamentu Europejskiego VII kadencji, polscy dziennikarze pracujący w Brukseli oraz eksperci instytucji unijnych zajmujący się polityką unijną przedstawili ranking aktywności polskich europosłów. Poszukiwano deputowanych mających wpływ na kształt legislacji, liderów frakcji, posłów najbardziej pracowitych i specjalistów. Wygrała ten ranking obok Jacka Saryusza Wolskiego Danuta Hübner, która między innymi broni tradycyjnej polityki strukturalnej, czyli funduszy na rolnictwo i drogi, walczy o ograniczenie emisji gazów cieplarnianych. Wysoką pozycję zajęła również Lidia Geringer de Oedenberg – bardzo aktywna. Jest autorką aż 11 sprawozdań, w których pisała zarówno o ochronie ptaków, jak i o unijnych zasadach przyznawania pomocy finansowej. Jako inwestor dba o finanse oraz sprawy administracyjne eurodeputowanych. W kategorii najlepszy debiut wygrała Sidonia Jędrzejewska, zajmująca się między innymi sprawami budżetu. Przygotowała sprawozdanie o jego priorytetach na 2011 rok. Wśród najlepszych debiutantów znalazła się również Róża Thun, która dba między innymi by unijne prawo chroniło interesy konsumentów i zapewniało swobodę przepływu towarów i usług w ramach wspólnego rynku. Doceniona została także Lena Kolarska-Bobińska za świetne przygotowanie i zaangażowanie w Brukseli⁴².

³⁹ <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Kobiety-w-Parlamencie-Europejskim-1959770.html>.

⁴⁰ <http://www.popieramparytety.pl/2010/05/kobiety-w-polityce-polska-niechlubnym-wyjatkim-w-uni-europejskiej.html>.

⁴¹ Opracowane na podstawie stron internetowych europosłanek, <http://www.senat.gov.pl/k7/ue/inne/2009/039.pdf>.

⁴² A. Mazurczyk, J. Winiecki, *Prymusi i pośle ławki*, „Polityka” 2010, nr 24.

Reasumując: Polki aby móc zasiąść w ławach poselskich Parlamentu Europejskiego musiały przebyć długą drogę. W swej działalności na rzecz zwiększenia udziału kobiet w życiu publicznym przeciwstawiły się szeregu stereotypom: historycznym, kulturowym, społecznym i politycznym. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej dało polskim kobietom możliwość zwiększenia ich aktywności w ponadnarodowej sferze politycznej. Pomimo wzrostu zaangażowania w działalność polityczną, wynik przeprowadzonych w Polsce pierwszych wyborów do Parlamentu Europejskiego nie był zadawalający dla kobiet, bowiem wśród 54 eurodeputowanych znalazło się 7 kobiet. Nieco lepiej było w wyborach przeprowadzonych w 2009 roku, gdyż 11 pań zostało europosłankami. Niestety Polska należy do tych państw, w których udział kobiet w strukturach Parlamentu Europejskiego jest stosunkowo niski. Zaangażowanie i duża aktywność Polek w poszczególnych komisjach przemawia za koniecznością zwiększenia ich reprezentacji w Parlamencie Europejskim.

Summary

Women in the European Parliament

In 2004, Polish women took part in the elections to the European Parliament for the first time. It was a long road that led them to take seats there. The beginnings of the Polish women's movement date back to the 19th century when it was closely connected with the struggle for the independence of Poland. It was then that the stereotype of the Polish Mother emerged, the guardian of the hearth and home, and promoter of patriotism. These, among other things, were the social, cultural and political stereotypes that women seeking to increase their presence in public life needed to face up to. Polish women obtained voting rights relatively early on, in 1918. Despite their political rights, they did not participate in the political life of interwar Poland on a larger scale. The women's organizations that emerged after WWII implemented the ideology that was officially propagated in those times, and strictly followed the policies of the authorities. Significant changes in the women's movement occurred in the 1980s when authentic women's initiatives formed around the Solidarity movement. At present, approximately 300 women's organizations operate in Poland. Polish accession to the European Union has given Polish women an opportunity to intensify their activities in supranational politics. Polish women took seats in the European Parliament, although their numbers thus far have been relatively low. During the 6th parliamentary term, out of 54 Polish Members of the European Parliament, 7 were women. In the EP elections held in 2009, 11 Polish women were elected as MEPs. Regardless of this low level of representation, Polish women are very active and resilient and seriously committed to working in European Parliamentary structures.

